



„Kraków nad przepaścią”, czyli marzenia Onet.pl

2020-04-29

Nie słycać w poważnych mediach pretensji, że władze państw nie przewidziały rok czy dwa lata temu, że w 2020 roku choroba zaatakuje wszystkie kontynenty i zamrozi światową gospodarkę. Zdaniem Onet.pl epidemię koronawirusa i jej skutki dla światowej gospodarki miał przewidzieć prezydent Krakowa, który w latach korzystnych dla gospodarki powinien był dochody własne miasta lokować w bankach lub w formie depozytu u Ministra Finansów.

Tłumacząc to prościej: autor tekstu uważa, że przez ostatnie lata, prezydent powinien był nie kupować np.: Lasu Borkowskiego, budować ścieżek rowerowych, tworzyć parków i dofinansowywać zajęć dla dzieci, walczyć ze smogiem i dopłacać do wymiany pieców węglowych, ponieważ właśnie te pieniądze należało przekazać do depozytu Ministerstwa Finansów przygotowując się na epidemię, która być może wybuchnie w nieokreślonej przyszłości i zamrozi światową gospodarkę. Absurd? Może, ale z pewnością dobrze się klika. Szkoda, że klika się w tak poważnym i opiniotwórczym medium, jak Onet.pl. Nie będziemy tym razem adwokatem we własnej sprawie. Absurdalność „analiz finansowych” w sytuacji, gdy wszystkie samorządy muszą przystosować swoje budżety do nieprzewidywalnej jeszcze niedawno rzeczywistości, [najlepiej podsumowuje Związek Miast Polskich](#).

„Tekst jest mieszanią informacji o tak różnym charakterze i znaczeniu, że stanowi swoisty „bełkot”. Najbardziej charakterystyczną częścią artykułu jest zestawienie danych finansowych (oczywiście wybranych...) w końcowej części. Szkoda tylko, że bez wniosków. Tymczasem zadłużenie Krakowa jest racjonalne. Okres spłaty zobowiązań jest wystarczająco długi, by poradzić sobie z nimi bez rezygnowania z dalszego rozwoju. Obsługa zadłużenia w roku bieżącym to kwota, która – zwłaszcza w warunkach nie kryzysowych – jest do opłacenia bez najmniejszego kłopotu.

Autorskie „wyjaśnienie” długu Krakowa na przykładzie „statystycznego” pana Marcina – beznadziejne. Chwyty dziennikarskie typu „grzechy miasta Krakowa”, „kilkadziesiąt tysięcy słynnych już lexusów” już na starcie świadczą o podejściu autora. Ma do tego prawo. Ja zaś mam prawo do oceny. Dwója!

Szkoda, że Onet publikuje takie buble.

Andrzej Porawski
Dyrektor Biura Związku Miast Polskich”

Pełny tekst Związku Miast Polskich dostępny jest [TUTAJ](#).

Wydział Komunikacji Społecznej UMK